



Warszawa, 10.08.2017 r.

Oświadczenie i sprostowania artykułów Igora T. Miecika (Gazeta Wyborcza, 7.08.2017 r.)

W związku z licznymi błędami (w tym faktograficznymi) i nieścisłościami zawartymi w artykułach¹, ustosunkowujemy się do nich w poniższym oświadczeniu. Uwagi odnoszą się do wersji drukowanej artykułów (w internetowym wydaniu GW obydwa zostały połączone w jeden i nieznacznie zmienione/inaczej złożone).

Wiele z nich powiela nieprawdy i insynuacje pochodzące z anonimowego opracowania z marca 2016 r. "Stanowisko Fundacji Otwarty Dialog w związku z anonimowym opracowaniem pn. «8 rzeczy, które warto wiedzieć o Fundacji Otwarty Dialog»"². Wiele z nich stoi też w sprzeczności z wcześniejszymi publikacjami dziennikarzy Gazety Wyborczej, przytaczanymi w nich faktami i wyrażanymi uprzednio ocenami.

Uważamy, że przedmiotowe artykuły w bardzo poważnym stopniu naruszyły nasze dobra osobiste. Z uwagi jednak na wolę polubownego rozwiązania zaistniałej sytuacji i zobowiązanie redakcji do przeprowadzenia wywiadu z osobami zarządzającymi Fundacją (taka rozmowa niestety nie nastąpiła wcześniej), w chwili obecnej nie podejmujemy kroków prawnych. Z redakcją Gazety Wyborczej łączyły nas zawsze pozytywne relacje, a jej wydawca, kierownictwo i dziennikarze wspierali do tej pory wiele naszych inicjatyw (m. in. na rzecz więźniów politycznych w Kazachstanie³, pomocy Tatarom Krymskim⁴ czy wsparcia protestujących na Majdanie⁵). Doceniając ogromną rolę i znaczenie GW dla rozwoju demokracji i rządów prawa w Polsce oraz wsparcia praw człowieka i przemian na Wschodzie, liczymy na ich utrzymanie w przyszłości.

¹ <http://wyborcza.pl/7,75398,22200484,po-manifestcie-szefa-rady-otwartego-dialogu-ruszyla-nagonka-na.html>

² <http://odfoundation.eu/a/7805.stanowisko-fundacji-otwarty-dialog-w-zwiazku-z-anonimowym-opracowaniem-pn-8-rzeczy-ktore-warto-wiedziec-o-fundacji-otwarty-dialog>

³ <https://www.wprost.pl/410751>

<http://wyborcza.pl/1,76842,14355716,Michnik-do-prezydenta-Kazachstanu-Dlawienie-wolnosci.html>

⁴ <http://wyborcza.pl/1,76842,17138785,Tatarzy-z-Krymu-Wrocimy-tam-A-Putin-Wzial-na-siebie.html>

⁵ <https://www.facebook.com/OpenDialogFoundation/posts/10200547955541560>

https://www.facebook.com/events/250857565075514/?acontext=%7B%22ref%22%3A%223%22%2C%22ref_news_feed_story_type%22%3A%22regular%22%2C%22action_history%22%3A%22null%22%7D

https://www.facebook.com/pg/OpenDialogFoundation/photos/?tab=album&album_id=654585774583489

<http://odfoundation.eu/a/3091.solidarni-z-euromajdanem-w-warszawie1>

<http://wyborcza.pl/51,76842,15362756.html>

<http://wyborcza.pl/1,134154,15365067,Wspolna-sprawa-Kijow-Warszawa.html>

<http://www.agora.pl/agora/1,110781,15355616,Specjalny-dodatek-Gazety-Wyborczej-Solidarni-z.html>

<http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34875,15362756,Solidarni-z-euromajdanem-na-pl-Konstytucji-WIDEO.html>

Aktualizacja: wywiad Igora T. Miecika z Lyudmyłą Kozlovską i Bartoszem Kramkiem⁶ ukazał się dn. 13.09.2017 r.

Artykuł 1: Dialogu nie będzie, Igor T. Miecik (strona 1, GW 7.08.2017)

1. Cytat:

Fachowcy z trzeciego sektora mówią: historia tej fundacji to pasmo przedziwnych zbiegów okoliczności, by nie powiedzieć – prowokacji. Pozostaje po nich chaos. Ludzie tracą orientację, kto jest kim.

Komentarz:

Nie wiadomo z iloma “ekspertami” rozmawiał autor artykułu⁷, nieznana pozostaje też ich tożsamość. Wyjąwszy Krzysztofa Stanowskiego (który pojawia się w dalszej części artykułu mówiąc o wnioskach grantowych odrzucanych z powodów formalnych; **jest też znany ze swego niechętnego stosunku do Fundacji**), nie występują w nim żadne inne, imiennie wskazane osoby, które moglibyśmy zaliczyć do ww. grona. Obawiamy się, że chodzi o stosunkowo wąski krąg znajomych sobie i wzajemnie polecających się osób.

Nie ukrywamy jednocześnie, że nasza działalność mogła i może budzić kontrowersje, jednak wiążemy je ze skalą naszej działalności i swego rodzaju niechęcią/zawiścią środowiskową (w tym niektórych innych organizacji pozarządowych). Wydaje się jednak, że rzetelność nakazywałaby dotarcie chociażby do poważnego raportu Instytutu Spraw Publicznych „EngagEUkraine. Zaangażowanie społeczne Ukraińców w Polsce i w Niemczech”⁸, który w obszerny sposób traktuje o tematyce ukraińskich organizacji w Polsce (do takich została zakwalifikowana ODF przez autorów raportu) i jako jedną z najbardziej aktywnych i skutecznych przedstawia Fundację i jej działania. Raport (zwłaszcza strony 35-75: *Zaangażowanie społeczne Ukraińców w Polsce*) zarysowuje m.in. tło relacji i wzajemnych nieporozumień pomiędzy częścią środowiska (tutaj: organizacje i instytucje "ukraińskie"). Zasadne mogłyby też być artykuły istotnego dla sektora portalu NGO.pl np. "[Polsko-ukraiński dialog otwarty](#)" czy branżowego Nowa Europa Wschodnia: "[Sorry, takie mamy prawo](#)" (zawierający także dotyczące nas głosy krytyczne).

2. Cytat:

A Kramka i Kozłowską, jako znanych obrońców praw człowieka, wprowadziła do Sejmu Małgorzata Gosiewska z PiS. Latami ściśle z OD współpracowała, realizowała cele fundacji i nie gardziła jej pieniędzmi.

Komentarz:

Określenie wprowadziła do Sejmu (choć nie do końca precyzyjne) nie odpowiada prawdzie: pierwsze kontakty Fundacji z M. Gosiewską miały miejsce w 2013 r., a zintensyfikowane zostały dopiero w 2014 r. w związku z wydarzeniami na Majdanie i – dalej – akcjami pomocowymi na rzecz Ukrainy (pomoc humanitarna, misje w obronie Nadii Sawczenko). Już wcześniej Zarząd Fundacji utrzymywał kontakty i współpracował z innymi posłami m. in.

⁶ <http://odfoundation.eu/a/8379,jestesmy-po-to-by-bronic-demokracji-lyudmyla-kozlovska-i-bartosz-kramek-w-wywiadzie-dla-gazety-wyborczej>

⁷ <http://wyborcza.pl/7,75398,22200484,po-manifestcie-szefa-rady-otwartego-dialogu-ruszyla-nagonka-na.html>

⁸ <http://iep-berlin.de/wp-content/uploads/2016/05/EngagEUkraine.-ZAANGAZOWANIE-SPO%C5%81ECZNE-UKRAINC%C3%93W.pdf>

Krzysztofem Maciejewskim⁹ i Tadeuszem Woźniakiem (2011), a także europołami (Józef Pinior, Marek Migalski), w których sejmowych wydarzeniach w tym okresie uczestniczył.

Stwierdzenie *nie gardziła jej pieniędzmi godzi w dobre imię* tak M. Gosiewskiej, jak i Fundacji – może to sugerować, że ww. osoba odnosiła korzyści materialne ze współpracy z nami. Biorąc pod uwagę kontekst naszej działalności i zarzuty wysuwane przeciwko nam przez wrogą Fundacji propagandę Rosji i Kazachstanu, de facto powiela to ich przekaz o tym, że korumpujemy polityków kupując ich poparcie dla naszych akcji. **To fałsz.** Fundacja niejednokrotnie ponosiła koszty wyjazdów polityków na inicjowane przez siebie misje zagraniczne, ale w przypadku M. Gosiewskiej miało to miejsce tylko w wypadku jednego – dwóch wyjazdów do Rosji w obronie ukraińskich więźniów politycznych w 2014 r. Zdecydowana większość wspólnych działań, w których uczestniczyła ww. osoba i dotyczących jej osobiście była finansowana przez nią bezpośrednio, bądź z funduszy Kancelarii Sejmu (jak w przypadku misji obserwacyjnej do Odessy¹⁰ w 2016 r. ws. Aleksandra Orłowa¹¹).

Niemniej nawet ponoszenie przez Fundację kosztów logistycznych związanych z udziałem w misjach zagranicznych nie może być utożsamiane z "opłacaniem polityków". Te wydatki dotyczą przelotów i dojazdów, kosztów zakwaterowania, czasem łączności i diet (ryczałt na wydatki dzienne, wyliczany zgodnie z obowiązującymi przepisami dla danego kraju). Wszystkie z nich są księgowane w formie rozliczeń delegacji, konieczne jest także dokumentowanie poniesionych wydatków. Uczestniczący w nich parlamentarzyści nie otrzymują żadnych korzyści materialnych.

Artykuł 2: Dialog otwarty na wszystko

1. Cytat:

A rodzina fortunę zarobiła na Krymie. Nadal ma tam biznesy.

Komentarz:

Nieprawda. Rodzina Lyudmyly Kozlovskiej nie prowadzi już (w związku z rosyjską okupacją) biznesów na Krymie. Fundacja informowała o tym wielokrotnie, a autor ignoruje liczne wypowiedzi jej przedstawicieli w tym zakresie, jak również oficjalne oświadczenia, w tym z ostatnich dni, np. "[Oświadczenie Fundacji Otwarty Dialog z dn. 31.07.2017 r. \(finansowanie i darczyńcy, czyli o sorosach słów pare\)](#)". Do spraw rodzinnych odnosi się również [oświadczenie Lyudmyly Kozlovskiej z dn. 17.08.2017 r.](#)

2. Cytat:

Pierwszorzędnym celem organizacji długo była obrona postsowieckiego oligarchy. Uciekał przed kazachskim dyktatorem, ale wcześniej latami był jego pupilem i największym w kraju bankierem.

Komentarz:

Nieprawda. Fundacja zaczęła zajmować się sprawą rzeźzonego oligarchy tj. Mukhtara Abliazowa dopiero w maju 2013 – po bezpośrednim kontakcie i prośbie z jego strony

⁹ <http://odfoundation.eu/a/210,otwarcie-wystawy-fotograficznej-w-radomsku-kazakhstan-is-it-you>

¹⁰ <http://odfoundation.eu/a/6839,sprawa-a-orlowa-misja-obszernyjna-aktywistow-odf-i-polskich-poslow-do-odessy>
<http://odfoundation.eu/a/6782,setna-rozprowa-orlowa-odroczone-odeski-sad-przestraszyl-sie-obszernyjna>

¹¹ <http://odfoundation.eu/a/6842,raport-sprawa-a-orlowa-zarzuty-kerne-dla-polskiego-obywatela-na-ukrainie>

i prośbie o zaangażowanie w obronie nielegalnie deportowanej z Włoch najbliższej rodziny (żony i córki). W tym też okresie Fundacja po raz pierwszy zablokowała ekstradycję jednego z liderów kazachskiej opozycyjnej (faktycznie wspieranej przez Abliazowa) partii Alga! i dawnego współpracownika Abliazowa – Muratbeka Ketebajewa. O czym informowała zresztą sama Gazeta Wyborcza w artykułach "[Zatrzymali opozycjonistę z Azji. Wydadzą go dyktaturze?](#)" oraz "[Jeśli Polacy go odeślą, skończy w więzieniu. Albo zniknie](#)". Był to jednocześnie początek zainteresowania Fundacji tematem politycznie motywowanych ekstradycji i nadużywania mechanizmów Interpolu przez kraje autorytarne. Wcześniejsze projekty i działania Fundacji dotyczące Kazachstanu nie miały bezpośredniego związku z Mukhtarem Abliazowem i nie mieliśmy z nim żadnej styczności.

Nieuprawnione jest także stwierdzenie o długotrwałej pierwszorzędności ww. celu. Obrona Abliazowa wpisywała się w szerszy kontekst obrony środowisk niezależnych w Kazachstanie i uchodźców politycznych z Kazachstanu w UE. Była to, od połowy 2013 r., istotna część działalności Fundacji, niemniej głównym priorytetem i największym wysiłkiem organizacyjnym stało się już pod koniec 2013 r. wsparcie Majdanu i Ukrainy. Z kolei przed 2013 r. główną kampanią Fundacji dotyczącą Kazachstanu była obrona praw strajkujących robotników naftowych z miasta Żanaozen¹² i tych, którzy wspierali ich bezpośrednio.

Sama historia relacji Abliazowa z prezydentem Kazachstanu Nazarabajewem również odbiega od przedstawionej w artykule. Abliazow już w roku 2001 był jednym z założycieli opozycyjnego ruchu Demokratyczny Wybór Kazachstanu i w efekcie konfliktu z Nazarabajewem trafił po raz pierwszy do więzienia, zostając następnie uznanym za więźnia sumienia. W więzieniu poddany był torturom i innym formom niehumanitarnego traktowania. Po zwolnieniu nadal w ukryciu finansował demokratyczną opozycję, niezależne od władzy media i organizacje pozarządowe. Stąd nieuprawnione jest nazywanie go *wieloletnim pupilem* Nazarabajewa.

Historia konfliktu Abliazowa z Nazarabajewem i nasze zaangażowanie w jego obronę były szeroko relacjonowane przez nas oraz opisywane w mediach, w tym przez samą gazetę Wyborczą np.

- ["Długie ręce Nazarabajewa. Europa pomaga Kazachstanowi łapać opozycję"](#)
- ["Życie codzienne w raju Nazarabajewa"](#)
- ["Kazachstan ściga niepokornych"](#),

a w obronie działaczy związanych z Abliazowem występował na naszą prośbę nawet Adam Michnik:

- ["Michnik do prezydenta Kazachstanu: Dławienie wolności jest działaniem niszczyielskim"](#)
- ["Odpowiedzialność jednostki i strach przed władzą"](#) (który broni m.in. Abliazowa jako sponsora opozycji i społeczeństwa obywatelskiego)
- [Zaproszenie: "Bołat Atabajew - artysta wobec systemu autorytarnego. Co Europa może zrobić dla Kazachstanu?"](#)
- ["Artysta podnosi głowę"](#) (rozmowa Ludwiki Włodek z Bołatem Atabajewem):

I dlatego szanuję Muchtara Ablazowa. On jeden prosto w twarz powiedział Nazarabajewowi: nie. Też z nim pracował. Był ministrem w jego rządzie. Potem, jak zaczął mieć własne ambicje polityczne, oskarżyli go o korupcję, posadzili do więzienia. Siedział w karczerze, torturowali go. A jak go wreszcie wypuścili, uznał, że nie chce być niewolnikiem Nazarabajewa, rozkręcił własny, wielki bank - BTA. Bank też mu chcieli zabrać. On, zamiast oddać połowę, głośno powiedział, że się nie zgadza. Musiał uciekać z kraju i dziś jest w Kazachstanie wrogiem publicznym nr 1. Ablazow to nasz Chodorkowski. Teraz

¹² <http://odfoundation.eu/zhanaozen>
www.rp.pl/artykul/774605-Kazachstan--stan-wyjatkowy-w-Zanaozen.html

mówią, że finansuje opozycję. Finansuje. I co z tego? Daje na to własne pieniądze. Jaki inny oligarcha ma odwagę to robić? Czy jeśli by był taki bezideowy, ryzykowałby własne życie i życie dzieci?

Ludwika Włodek obszernie o Kazachstanie, Nazarbajewie i Abliazowie:

- ["Życie codzienne w raju Nazarbajewa"](#)

Tomasz Bielecki w 2013 r. o zatrzymaniu Abliazowa:

- ["Francuzi aresztowali kazachskiego dysydenta Mughtara Abliazowa w Cannes"](#)

Tomasz Bielecki o deportacji rodziny Abliazowa:

- ["Rzym deportuje rodzinę kazachskiego dysydenta. Dlaczego pomaga satrapię?"](#)

Tomasz Bielecki o akcji ścigania dysydentów z Kazachstanu, Abliazowa i ludzi z nim związanych:

- ["Kazachstan ściga niepokornych"](#)
- ["Długie ręce Nazarbajewa. Europa pomaga Kazachstanowi łapać opozycję"](#)

Adam Michnik w tym samym czasie pisze do Nazarbajewa i apeluje o koniec represji; imiennie żąda zwolnienia Kozłowa (związany z Abliazowem), Kuramszina, Tuletajewej:

- ["Michnik do prezydenta Kazachstanu: Dławienie wolności jest działaniem niszczyielskim"](#)

Adam Michnik spotyka się z żoną Kozłowa i występuje w jego obronie:

- [Aliya Turusbekova u Adama Michnika](#)

Gazeta Wyborcza o sprawie Muratbeka Ketebajewa, wtedy zastępcy Kozłowa i współpracownika Abliazowa, zatrzymanego w Polsce:

- ["Jeśli Polacy go odeślą, skończy w więzieniu. Albo zniknie"](#)
- ["Zatrzymali opozycjonistę z Azji. Wydadzą go dyktaturze?"](#)

3. Cytat:

Krzysztof Stanowski, b. prezes Fundacji Solidarności Międzynarodowej: – W 2014 r. fundacja Otwarty Dialog złożyła kilka wniosków o dofinansowanie w ramach Polsko-Kanadyjskiego Programu Wsparcia Demokracji. Wszystkie zostały odrzucone, nie spełniały kryteriów formalnych. Fundacja nie miała wymaganego doświadczenia gospodarowania środkami publicznymi.

Komentarz:

Prawda, ale warto ją uzupełnić. W 2015 r. w zaskakujący sposób FSM zmieniła regulamin konkursów grantowych w związku z czym jako środki publiczne przestały być kwalifikowane środki pozyskiwane przez nas (i inne organizacje) ze zbiorów publicznych, w związku z czym dalej nie spełnialiśmy wymogów formalnych, choć na to liczyliśmy na podstawie wcześniej dostępnych informacji i zasad z lat poprzednich.

4. Cytat:

Nie pierwszy to raz, gdy OD wywołuje dezorientację i chaos. W 2014 r. fundacja urządziła w Warszawie otwarte spotkania z przedstawicielami kandydatów na prezydenta Ukrainy. Najważniejsi mówili przez sieć z Kijowa, przyjechali co bardziej egzotyczni, a na główną gwiazdę wyrósł Dmytro Jarosz, szef używającego skrajnie prawicowej retoryki Prawego Sektora. Ukraińcy okrzyknęli go kremlowskim prowokatorem, przepadł w wyborach z jednoprocentowym poparciem, ale na stołecznej ulicy zawrzało.

Komentarz:

Po pierwsze – nieprawda¹³. Dmytro Jarosz nie pojawił się na spotkaniu¹⁴. Reprezentował go inny przedstawiciel Prawego Sektora. Dwa – nie jest prawdą, że przyjechali jedynie mówcy egzotyczni: obok niego **na spotkaniu była obecna przedstawicielka późniejszego prezydenta Ukrainy Petro Poroszenki i dzisiejsza deputowana ukraińskiego parlamentu Oksana Juryec.**

Nieuprawnione jest też przypisywanie Fundacji działania z rozmysłem w celu wywołania prowokacji. **Powyższe wydarzenie organizowane (dla wyborców – obywateli Ukrainy) było z inicjatywy i na prośbę Dzielnicowej Komisji Wyborczej przy Ambasadzie Ukrainy w RP** i było kontynuacją wcześniejszych spotkań informacyjnych dot. procedur wyborczych prowadzonych z udziałem kierownika wydziału konsularnego ambasady. Fundacja odegrała tylko rolę gospodarza jako dysponent lokalu centrum “Ukraiński Świat”.

Co więcej – jak relacjonowała sama GW ("[Prawy Sektor w Warszawie: "Granice po II wojnie są nienaruszalne". A narodowcy protestują](#)") – na spotkaniu przedstawiciel Prawego Sektora potwierdził oficjalnie nienaruszalność granic i silną wolę dobrosąsiedzkiej współpracy z Polską obalając tym samym zarzuty o antypolski charakter ukraińskiego nacjonalizmu. Spotkanie spotkało się z ogromnym zainteresowaniem mieszkających w Warszawie obywateli Ukrainy, a uczestniczyli w nim też działacze polskich organizacji pozarządowych zajmujących się Ukrainą i posłowie na Sejm RP.

5. Cytat:

Podobny skutek miała próba dostarczenia na Ukrainę wojskowych hełmów i kamizelek kuloodpornych. Nawet najmniejsza organizacja wiedziała, że można to robić spokojnie i legalnie, po jednej, bo granicę biorą na siebie „mrówki”. Ale OD wysłał na najbardziej strzeżone przejście graniczne furgon wypakowany hełmami i kamizelkami.

Komentarz:

Nieprawda. Fundacja sama – przedtem i potem – przerzucała przez granicę kamizelki metodą na mrówkę w sposób analogiczny, w jaki robili to inni. Natomiast nasza działalność w tym zakresie miała największą skalę. **Rzeczony transport był jednym z wielu,** natomiast pierwszym, który – ku naszemu zdziwieniu i zaskoczeniu – został zatrzymany (marzec 2014). Decyzja o udaniu się na przejście graniczne w Hrebennem została podjęta przez kierujących transportem wolontariuszy. Nic nam nie wiadomo (i nie było wiadomo też wtedy) o tym, że rzeczony przejście jest – jak podaje autor – “najbardziej strzeżone”. Nie wynika z to z żadnych przepisów. Takie opinie wyrażane dzisiaj przez osoby, które z tymi akcjami nie miały wiele

¹³ <http://odfoundation.eu/a/3454.oswiadczenie-fundacji-w-zwiazku-z-organizacja-konferencji-z-przedstawicielami-komitetow-wyborczych-kandydatow-na-stanowisko-prezydenta-ukrainy>

¹⁴ <http://odfoundation.eu/a/3482.debata-przed-wyborami-prezydenckimi>

wspólnego zdają się być nacechowane złą wolą (nakazującą wszędzie doszukiwanie się naszej winy); nie są natomiast oparte na faktach; nie mają pokrycia w ówczesnych okolicznościach).

W wyniku zainicjowanych przez Fundację działań prowadzone przez prokuraturę postępowania zostały umorzone w oparciu o niską szkodliwość społeczną, Fundacja uzyskała specjalistyczną koncesję MSW, a liberalizacji uległy także przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie wykazu uzbrojenia, na obrót którym jest wymagane zezwolenie z dn. 8.05.2014 r. (Dz.U.2014.627). Nowelizacja z dnia 12 sierpnia 2014 roku (DZ.U.2014. poz.1113) dotyczyła liczby sztuk kamizelek kuloodpornych i hełmów, które bez zezwolenia można posiadać i przewozić przez granicę na tzw. użytek osobisty. Hełmy i kamizelki zostały zwrócone i trafiły ostatecznie do potrzebujących Ukrainę. Fundacja i jej prawnicy zaangażowali się także w pomoc dla innych aktywistów, którzy borykali się z analogicznymi problemami, w wyniku zatrzymywania ich dostaw na granicy z Ukrainą – **nasz przypadek nie był odosobniony**¹⁵. Działania te oceniamy jako potrzebne i skuteczne.

Było to wcześniej szeroko relacjonowane w mediach. Obszernie, wraz ze źródłami i odnośnikami do publikacji medialnych jest to również wskazane w oświadczeniu Fundacji z 2016 r.: "[Stanowisko Fundacji Otwarty Dialog w związku z anonimowym opracowaniem pn. «8 rzeczy, które warto wiedzieć o Fundacji Otwarty Dialog»](#)".

6. Cytat:

Kiedy kamizelki w końcu przekroczyły granicę, na front rozwoził je Tomasz Maciejczuk, młody działacz polskiej skrajnej prawicy. Dziś pracuje w Moskwie.

Komentarz:

Tomasz Maciejczuk prowadził tylko jeden z transportów pomocy humanitarnej. Był to okres świąteczno-noworoczny 2014/2015. Zgłosił się na ochotnika w charakterze kierującego transportem wolontariusza - z własnej inicjatywy, z własnych środków (wyjąwszy ubezpieczenie) pokrywał też koszty swojego wyjazdu. Fundacja szybko (koniec stycznia 2015 r.) zakończyła z nim współpracę¹⁶ ze względu na problemy z rozliczeniem części pomocy humanitarnej, której miał dostarczyć oraz problemy natury komunikacyjnej. O czym przypomina chociażby portal eastbook.eu: [Trzy grosze o „dziennikarzu”- kameleonie Maciejczuku](#).

Sprawa ta zakończyła się także podjęciem przez Fundację wobec niego kroków natury prawnej (na drodze karnej i cywilnej¹⁷). O ile nam wiadomo, jesienią 2014 r. Maciejczuk współpracował też w podobnym charakterze z innymi organizacjami, co zresztą uwiarygodniało go w naszych oczach.

7. Cytat:

Największy zamęt wywołała sprawa Nadii Sawczenko. Kiedy Putin w maju 2016 r. ułaskawił pilotkę i pozwolił jej wrócić na Ukrainę, ona, plotąc głupstwa i prowokując, szybko roztrwoniła swoje społeczne poparcie.

¹⁵ <http://www.gazetalubuska.pl/wiadomosci/zielona-gora/art/7462807.jakie-tajemnice-skrywa-200-kamizelek-kuloodpornych-ktore-trzyma-abw.id.t.html>

¹⁶ <https://www.facebook.com/tomasz.maciejczuk.16/posts/1548924258706018>

¹⁷ <http://odfoundation.eu/i/fmfiles/pdf/maciejczuk-zawiadomienie-o-podejrzeniu-popelnienia-przestepstwa-sciganego-z-urzedu-z-dnia-03-06-2015.pdf>

<http://odfoundation.eu/i/fmfiles/pdf/maciejczuk-nakaz-zaplaty-w-postepowaniu-upominawczym-z-dnia-28-05-2017.pdf>

<http://odfoundation.eu/i/fmfiles/pdf/maciejczuk-postanowienia-o-zawieszeniu-dochodzenia-z-dnia-08-01-2016.pdf>

Komentarz:

W sposób oczywisty Fundacja nie miała wpływu na słowa, karierę polityczną i losy Nadii Sawczenko po jej uwolnieniu. Celem naszej kampanii było doprowadzenie do odzyskania przez nią wolności i w tych staraniach byliśmy wspierani przez bardzo liczne grono opinii publicznej, ukraińskiej diaspory, organizacji pozarządowych, polityków z państw demokratycznych i przedstawiciele instytucji międzynarodowych z całego świata. Znaczna część prowadzonych przez nas działań odbywała się w ramach międzynarodowej kampanii #LetMyPeopleGo¹⁸, którą zainicjowała ukraińska organizacja Centre for Civil Liberties. Działania te okazały się skuteczne.

Adwokatów Sawczenko opłacaliśmy przez pierwsze trzy miesiące ich pracy w 2014 r¹⁹. Potem koszty te przejęła na siebie ukraińska partia Batkiwyszczyna, która wciągnęła Sawczenko na swoje listy wyborcze. Warto wskazać, że pozyskania zaangażowania niezależnych od władzy i odpornych na jej naciski obrońców nie jest w Rosji sprawą prostą. Do dziś jesteśmy im wdzięczni za odwagę i nieugiętą postawę.

Obok Sawczenko broniliśmy i bronimy nadal wielu innych ukraińskich więźniów Kremla w tym Ołeha Sencowa²⁰ i Tatarów Krymskich²¹. Poglądy i późniejsze zachowania uwolnionych mają dla nas znaczenie drugorzędne.

8. Cytat:

Fundacja [Dialog na rzecz Rozwoju] jednak nigdy nie zabrała się do spraw studenckich. W 2008 r. stała się za to bohaterką międzynarodowego skandalu. Podczas wyborów prezydenckich w Gruzji Szerstiuik, podając się za socjologa, zorganizował exit poll, który jako jedyny wskazywał na dużą przewagę Lewana Gaczecziladzego, kandydata zjednoczonej opozycji.

Komentarz:

Prezes Zarządu ODF Lyudmyla Kozlovska nie jest w żaden sposób związana z "Fundacją Dialog na rzecz Rozwoju" od 2009 roku. Nigdy związany nie był z nią w żaden sposób Bartosz Kramek. Lyudmyla Kozlovska nie była organizatorem ww. misji obserwacyjnej w Gruzji, a w 2008 r. koncentrowała się na organizacji pomocy humanitarnej z Polski i Ukrainy dla ofiar agresji FR na Gruzję. W tym roku Lyudmyla Kozlovska, w ramach działalności ww. fundacji organizowała międzynarodowe Forum Praw Człowieka w Azji Środkowej (Warszawa, grudzień 2008 r.). Nie odpowiadamy dzisiaj za ówczesne działania I. Sherstyuka, co więcej nie jesteśmy w stanie ocenić wiarygodność przytaczanych informacji o "międzynarodowym skandalu" i faktycznym przebiegu misji. Sprawa ta była tłumaczona już w oświadczeniu Fundacji z 2016 r.: "[Stanowisko Fundacji Otwarty Dialog w związku z anonimowym opracowaniem pn. «8 rzeczy, które warto wiedzieć o Fundacji Otwarty Dialog»](#)".

9. Cytat:

Często co do roli OD brakowało zgody wśród samych Ukraińców.

¹⁸ <http://odfoundation.eu/kampania-letmypeoplego>

¹⁹ <https://snob.ru/selected/entry/105850>

<http://odfoundation.eu/a/7379,mark-feygin-o-zaangazowaniu-go-przez-odf-w-sprawe-savchenko>

<https://kh.depo.ua/ukr/kh/advokat-savchenko-illya-novikov-z-lyutogo-ya-ne-rozmovlyav-z-13062016200000>

²⁰ <http://odfoundation.eu/a/5639,sprawa-olega-sentsova>

²¹ <http://ru.odfoundation.eu/a/7885,otchet-repressii-v-otnoshenii-liderov-krymskotatarskogo-naroda-v-krymu>

Komentarz:

To prawda, ale w podobnym stopniu odnosi się to do innych ukraińskich instytucji, organizacji i inicjatyw począwszy od przełomu 2013/2014, kiedy ich działalność została znacząco zintensyfikowana. To środowisko bywało i jest nadal podzielone w rozmaitych kwestiach o czym obszernie, na podstawie przeprowadzonych badań informuje raport Instytutu Spraw Publicznych²².

Dodać należy, że Fundacja od samego początku intensywnie współpracowała z jedną z większych organizacji i ruchem EuroMaidan Warszawa²³ oraz prowadziła wspólne działania z licznymi innymi organizacjami i instytucjami²⁴ (jest to fragment naszej prezentacji z 2014 r.), takimi jak np. Fundacja Krym, Towarzystwo Przyjaciół Ukrainy, Ambasada Ukrainy, lokalne koła Związku Ukraińców w Polsce etc.

10. Cytat:

W internecie zaczął krążyć anonimowy, lecz dobrze udokumentowany tekst „Osiem faktów, które powinieneś wiedzieć o fundacji Otwarty Dialog”. Fakty dotyczyły m.in. niejasnego finansowania organizacji i źle prowadzonych zbiorów publicznych.

Komentarz:

Zastanawia anonimowość autora rzeczzonego opracowania i jego intencje. Art. I. Miecika w dużym stopniu wydaje się opierać na tych samych zarzutach, które przedstawione były w 2016 r. w ww. tekście. Nie jest uprawnione twierdzenie o jego rzeczonym dobrym udokumentowaniu, co odnosi się chociażby do kwestii złego prowadzenia zbiorów. **Zbiórki prowadzone były w sposób bardzo transparentny, ich przebieg intensywnie komunikowany, a sprawozdania z nich zostały zaakceptowane przez właściwe ministerstwo. Więcej informacji o zbiorach i pomocy humanitarnej zawierają podsumowania: ["Podsumowanie działań Fundacji Otwarty Dialog i EuroMaidan Warszawa na rzecz Ukrainy"](#), ["Podsumowanie pomocy humanitarnej przekazanej przez Fundację Otwarty Dialog w 2015 roku"](#).**

Całkowicie pominięty przez autora artykułu jest też fakt, że już w marcu 2016 r. Fundacja w sposób wyczerpujący i oparty na faktach/źródłach ustosunkowała się do tego opracowania: ["Stanowisko Fundacji Otwarty Dialog w związku z anonimowym opracowaniem pn. «8 rzeczy, które warto wiedzieć o Fundacji Otwarty Dialog»"](#). Informacje te są łatwo dostępne, natomiast wyglądają na celowo pominięte przez autora.

11. Cytat:

Co to znaczy: wsparcie materialne i finansowe? Materialnym może być paczka spinaczy biurowych albo użyczenie sali na konferencję. Finansowym, np. postów Parlamentu Europejskiego, bilet na metro w czasie wyjazdu opłaconego przez OD w ramach jego statutowych zadań. Od „Wyborczej”? Np. wydrukowanie konta fundacji pod artykułem o prześladowanych krymskich Tatarach.

Kramek nie kłamie, ale to, co mówi, znaczy co innego, niż się wydaje. Wymieniony na czele listy darczyńców Lublin przekazał OD 15 tys. zł – czyli niecały procent wpłat Kramka i Kozłowskiej.

²² <http://iep-berlin.de/wp-content/uploads/2016/05/EngagEUkraine.-ZAANGAZOWANIE-SPO%C5%81ECZNE-UKRAINC%C3%93W.pdf>

²³ <http://www.euromaidanwarszawa.com/pl/>

²⁴ <http://odfoundation.eu/i/fmfiles/print-skriny/partnerzy.jpg>

Komentarz:

Lublin jest wymieniony na czele listy przykładowych darczyńców z tego względu, że był jednym z pierwszych, znaczących w tamtym okresie, donorów instytucjonalnych. Tekst został zaczerpnięty najprawdopodobniej z jednej z sekcji na stronie Fundacji, natomiast trzeba wziąć pod uwagę, że był on pisany przed kilkoma laty. Sytuacja się znacząco zmieniła, a aktualne informacje o darczyńcach są dostępne w sekcji "[Sprawozdania](#)".

Wskazać trzeba, że materialne wsparcie m. in. od posłów do PE bywało bardzo znaczące ponieważ miało wymierną wartość finansową. Chodziło np. o nieodpłatne udostępnianie sal na organizację dużych wydarzeń w PE. To może także tłumaczyć zaobserwowane przez redaktora Miecika w innym fragmencie art. różnice pomiędzy skalą działalności, a jej kosztami w początkowym okresie: umożliwiało to m. in. znaczące wsparcie barterowe. Korzystamy z niego do tej pory a w przypadku największych benefitów szacowana zgodnie ze standardami rynkowymi jest jego wartość jak w przypadku Urzędu m. st. Warszawy (lokal przy ul. Nowy Świat 63), czy firmy Google (program Ad Grants na promocję raportów Fundacji w internecie).

12. Cytat:

Jak wynika ze spisu majątku, który Kozłowski przedłożył w sądzie na swojej sprawie rozwodowej, jest on bajecznie bogaty. Nadal z rozmachem prowadzi interesy na Krymie. Wychodząca w Sewastopolu gazeta „Informer” pisze, że po zajęciu półwyspu przez Rosjan Kozłowski „miotął się między Chersoniem a Polską, ale wkrótce przekonał się, że nic mu nie grozi. Wrócił do miasta i dziś, jako wciąż obywatel Ukrainy, jest w Sewastopolu pod ochroną określonych rosyjskich struktur siłowych”.

Nieprawda. Jaka jest wiarygodność rosyjskiej gazety Informer? Dlaczego autor przyjmuje i przytacza to bezkrytycznie?

Start-up i park technologiczny Technopark Majak, w którym Petro Kozłowski był udziałowcem, miał – wedle zapowiedzi nowych władz okupacyjnych – stać się wizytówką „rosyjskiego” Krymu. Prócz niego wśród właścicieli i udziałowców firm tworzących Majak są inni darczyńcy OD i znajomi rodziny Kozłowskich – żona Mirosznikowa Olena, Dmitrij Kalinowski, a także matka Ludmiły i Petra – Sidonia Kozłowska. Mimo że projekt Technoparku został zamrożony z braku funduszy, to na Sidonię Filipownę została niedawno zarejestrowana nowa firma. Jedna z branż, w której działa, to handel wizami.

Komentarz:

Nieprawda²⁵. Petro Kozlovsky wraz z rodziną nie prowadzi biznesu²⁶ na Krymie. Matka Ludmiły to emerytka, starsza osoba w wieku 74 lat. Nie ma nic wspólnego z firmą handlującą wizami i nie byłoby to możliwe w realiach okupacji. Jednym z darczyńców Fundacji był Viktor Mirosznikow, ale Olena to jego matka – nie żona. Na jakich źródłach autor opiera informacje o tej rodzinie?

(...) Tam też przeprowadził się z Krymu Andrij Browczenko i kieruje petersburską filią Majaka, jest synem jej dawnego dyrektora Wołodymyra. Zajmuje się tym co sewastopolska firma Kozłowskiego – zaopatruje rosyjską flotę.

²⁵

https://www.onet.pl/?utm_source=wiadomosci_viasg&utm_medium=nitro&utm_campaign=allonet_nitro_new&srcc=ucs&pid=23b6c5f5-71bc-4b1a-a195-290346ed7943&sid=b177a2c9-166f-4113-9b28-185bbe554807&utm_v=2

²⁶ <http://odfoundation.eu/a/8299,oswiadczenie-prezes-fundacji-otwarty-dialog-lyudmyly-kozlovskiej-z-dn-17-08-2017-r>

Według naszych najlepszych informacji – nieprawda. Bezpieczeństwo A. Browczenki (jako rzekomo nadal wspierającej Fundację osoby) na Krymie stało się zagrożone po ostatniej wrzawie medialnej, o czym pisał Onet.pl: "[Represje wobec darczyńców "Otwartego Dialogu". Jeden z nich został wywieziony w nocy z Krymu"](#)".

13. Cytat:

Brzmi spójnie i wiarygodnie. Jednak wyjaśnieniom Ludmiły i Bartosza szkodzi częste milczenie, kręcenie albo zwykłe mijanie się z prawdą.

Komentarz:

Insynuacja, tym gorsza, że zdaje się opierać się na poniższym przykładzie, który opiera się z kolei na fałszywych informacjach.

14. Cytat:

Na pytanie Sekielskiego, co łączyło ją z Szerstiukiem, Ludmiła odparła: – Poprosiłam go jako kolegę, żeby założył fundację, moje marzenie, bo ja wówczas sama nie dałabym rady, w ogóle nie znałam języka polskiego. W grudniu 2009 r.? Znając od dziecka perfektnie dwa języki słowiańskie – ukraiński i rosyjski? Po pięciu latach spędzonych w Polsce? Będąc w Lublinie na ostatnich semestrach wyższych studiów? Dziwne, wydawała się taka bystra!

Komentarz:

Ludmiła ma rację. Nie jest prawdą, że w grudniu 2009 r. Ludmiła Kozłowska przebywała w Polsce od pięciu lat. Jej pobyt rozpoczął się rok wcześniej – w 2008 r. Jej językiem wykładowym na uczelni był początkowo j. angielski. Chodziło o studia doktoranckie, Ludmiła dopiero 30.06.2008 r. zakończyła studia magisterskie w Sewastopolu²⁷. Jej ojczystym językiem jest rosyjski, ukraińskiego zaczęła się uczyć okresowo w szkole i we własnym zakresie na etapie szkoły średniej.

Z zażenowaniem przyjmujemy także końcowe sformułowanie, które wygląda jak otwarta drwina; ma to otwarcie tabloidowy charakter, który w naszej ocenie nie przystoi Gazecie Wyborczej. Co gorsza – jak wskazano wyżej – opiera się na nieprawdziwych informacjach.

²⁷ <http://odfoundation.eu/i/fmfiles/print-skriny/sevntu-2008-g-dlya-obucheniya-v-kollegiume-polsko-ukrainskom.jpg>